

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 42)

z dnia 17 października 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 42)

17 października 2024 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2025 (druk nr 687) w zakresie części budżetowej 45 – Sprawy zagraniczne:

- a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
- c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
- d) dotacje podmiotowe z zał. nr 9,
- e) plan finansowy państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Władysław Teofil Bartoszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Zalewska** starszy specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów, **Stanisław Jarosz** doradca ekonomiczny w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **Jacek Foks** p.o. dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Ewa Matuszek-Zagata** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Na podstawie listy gości stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam także sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Władysława Bartoszewskiego i pana Jacka Foksa, który pełni obowiązki dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, a także pozostałe osoby.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje punkt: rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2025, który państwo otrzymali w druku nr 687, w zakresie części budżetowej 45 – Sprawy zagraniczne. To obejmuje: a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6, c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8, d) dotacje podmiotowe z zał. nr 9, e) plan finansowy państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznaję, że możemy to przyjąć i przejść do procedowania punktu pierwszego. Nie słyszę.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Władysława Bartoszewskiego.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić informację dotyczącą działalności priorytetów MSZ z punktu widzenia naszego planu budżetu na rok 2025. Wszystkie detale, jak pan przewodniczący przed chwilą powiedział, szczegółowe materiały zostały doręczone Wysokiej Komisji na piśmie. Odniosę się tylko do najważniejszych specyficznych dla MSZ spraw związanych z realizacją dochodów i wydatków.

Dochody MSZ jako takie to są głównie wpływy z tytułu czynności konsularnych. Bo MSZ nie prowadzi działalności gospodarczej. Dochody są zaplanowane w wysokości 300 759 tys. zł. Natomiast wydatki to jest zupełnie inna skala. Wydatki, jeśli chodzi

o część 45 budżetu państwa, są zaplanowane na poziomie prawie 3 322 000 tys. zł, co jest bardzo podobne do wydatków planowanych w ustawie budżetowej proponowanej przez poprzedni rząd na rok 2024. Są ok. 2000 tys. zł wyższe. Ta skala wydatków się utrzymuje. Przy czym jedną rzeczą, która nie zawsze jest pewna, jest to, że ponad 60% wydatków jest realizowanych w walutach obcych i zawsze problemem jest kwestia oszacowania kursu walut na następny rok. Te wydatki w walutach obcych dotyczą 167 placówek zagranicznych utrzymywanych przez MSZ oraz składek do organizacji międzynarodowych, które również MSZ wpłaca. Te składki, żeby to jakoś paniom i panom posłom uświadomić, to jest jedna trzecia budżetu. Kolosalna część budżetu to są składki do organizacji międzynarodowych oraz finansowanie dyplomatów delegowanych przez inne resorty. PISM, którego dyrektor jest tu z nami, Polski Komitet ds. UNESCO, działalność radiowa i telewizyjna. To jest gros budżetu. Po uwzględnieniu tych pozycji, o których wspominałem, na działania statutowe MSZ i 167 placówek zagranicznych zostaje 2 000 000 tys. zł, czyli ok. 62% łącznej kwoty wydatków. Mamy również rezerwę celową w wysokości 34 188 tys. zł na wdrażanie planów współpracy rozwojowej w 2025 r. Biorąc pod uwagę naszą sytuację geopolityczną i naszą bieżącą sytuację zagraniczną, nasza polityka w 2025 r. będzie się koncentrowała oczywiście na szeroko pojętej problematyce bezpieczeństwa państwa, wzmacnianiu Polski na arenie międzynarodowej oraz służbie Polakom przebywającym poza krajem. Mamy też na względzie konieczność zapewnienia maksimum wsparcia politycznego – o wojskowym nie mówię, bo to już jest inny resort – dla Ukrainy. Jest rzeczą podstawową utrzymanie i wzmocnienie amerykańskiego zaangażowania w Europie, a zarazem wzmocnienie europejskiego filaru sojuszu. Wzmacnianie wspólnoty transatlantyckiej będzie jednym z priorytetów polskiej prezydencji. Musimy, jak państwo posłowie wiedzą, poprawić również efektywność współpracy obronnej Europejczyków i wzmocnić starania dotyczące poprawy bezpieczeństwa energetycznego regionu.

UE pozostaje instytucją o ogromnej sile przyciągania. Rozszerzenie w obu kierunkach – wschodnim, czyli Ukraina i Mołdawia, oraz Bałkanów Zachodnich – jest procesem wzajemnie się wzmacniającym i koniecznym. Mówiliśmy o tym na poprzedniej Komisji. O pozycji międzynarodowej państw decyduje w dużym stopniu ich potencjał gospodarczy i zdolność do rywalizacji na rynku globalnym. Wykorzystanie pojawiających się szans zależy w głównej mierze od inicjatywy polskich przedsiębiorców. Ważna rolę do odegrania ma również dyplomacja ekonomiczna, która wspiera za granicą polskie produkty i technologie.

W opisanych powyżej uwarunkowaniach MSZ będzie realizować zadania z uwzględnieniem przyznanych limitów środków finansowych. Te limity zawsze są poniżej oczekiwań resortu. Tak teraz, jak i uprzednio. W poprzedniej kadencji, jak miałem zaszczyt być członkiem Komisji Spraw Zagranicznych, zawsze zwracałem się do przedstawicieli resortu, żeby zwiększyli środki na służbę zagraniczną. Oczywiście chciałbym, żeby te środki były większe, i zdaje się, że wszyscy państwo również.

Te środki są takie same, jak państwo przewidywali poprzednio, lub minimalnie większe. MSZ potrzebuje środków finansowych na odpowiednią politykę kadrową, żeby stać się na nowo atrakcyjnym pracodawcą i móc zatrudniać profesjonalistów na miarę ambicji globalnego resortu. Ponieważ od dyplomatów wymagamy wysokich kwalifikacji i biegłej znajomości co najmniej dwóch języków obcych, a od pracowników administracji specjalistycznych umiejętności takich jak architektura, inżynieria, finanse, zarządzanie, to musi to mieć odzwierciedlenie w proponowanych zarobkach. Podobnie w obszarach nieruchomości, ich wyposażenia i narzędzi informatycznych potrzebujemy zadbać o spełnienie wysokich standardów, które zapewnią służbie zagranicznej możliwość korzystania z nowoczesnych technologii, sprawne korzystanie i wymianę informacji, bezpieczeństwo wykonywania pracy i godny wizerunek Polski za granicą. Jesteśmy coraz silniej zaangażowani w prowadzenie działań w zakresie komunikacji strategicznej i zwalczania dezinformacji międzynarodowej. To obszar, który obejmuje działania w placówkach zagranicznych, w regionalnych ośrodkach debaty międzynarodowej, w sieciach społecznościowych i w centrali MSZ, również we współpracy z wyspecjalizowanymi organizacjami społeczeństwa obywatelskiego i think tankami, z którymi będziemy dalej jak najbardziej współpracować. Dostosowujemy polską aktywność w sferze medialnej do współczesnych

standardów, m.in. przez serwisy TVP World działające w języku angielskim, niemieckim, białoruskim, ukraińskim i rosyjskim. Coraz więcej zagranicznej ingerencji i manipulacji w sferze informacji wymaga coraz większych nakładów na przeciwdziałanie tej antydemokratycznej, szkodliwej propagandzie. Reprofesjonalizacja i przywrócenie właściwej reprezentacji polskiej służby zagranicznej po latach zaniedbań nie będzie możliwe bez pewnego wzrostu budżetu MSZ w kolejnych latach. W tym duchu przygotowana przez MSZ nowelizacja ustawy o służbie zagranicznej nie tylko pomoże w odbudowie korpusu zawodowych dyplomatów, ale także pozwoli na zapewnienie właściwego wsparcia finansowo-organizacyjnego, m.in. dla pracowników w regionach objętych działaniami wojennymi i konfliktami, oraz na wzmocnienie ochrony naszych placówek zagranicznych. Na tym zakończyłbym mój wstęp. Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Poseł Jabłoński, proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Poseł Samborski.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Można, tak?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, wszyscy szanowni państwo, wszystko w teorii brzmi pięknie, ale liczby niestety prezentują zupełnie inną rzeczywistość. Z materiałów, które otrzymaliśmy, wyłania się dość istotna sprzeczność. Z jednej strony ten list przewodni pana ministra Sikorskiego wskazujący, jak bardzo rośnie nasza pozycja międzynarodowa, jak bardzo chcemy być aktywni, jak bardzo staramy się – tu nawet jest taki dość specyficznie sformułowany fragment, że staramy się wychodzić poza krąg naszych własnych interesów i działać bardziej globalnie. To sformułowanie nie jest najszcześniejsze, bo zawsze powinniśmy reprezentować przede wszystkim własne interesy, ale rozumiem intencje, że chodzi o większą aktywność na scenie globalnej, w kontekście także pomocy międzynarodowej, w kontekście aktywności w sprawach niekoniecznie z naszego obszaru geograficznego.

Tylko że rzeczywistość nawet nie tyle, że skrzeczy, ale jest przerażająca, bo pan minister mówi, że wzrost wydatków nominalny w porównaniu do planu budżetowego na 2024 r. to jest globalnie 3%. OK, tylko że ten plan został w trakcie roku zweryfikowany i to widać nawet w tabeli załączonej do pisma, które otrzymaliśmy. W porównaniu do tego planu po zmianach, czyli obecnego, jeśli chodzi o te wydatki, które w tej chwili są realnym kosztem funkcjonowania naszej polityki zagranicznej w części 45 budżetu, to jest obniżka. 92,5% nominalnie, czyli jeszcze bez inflacji. Jak się tę pięcioprocentową inflację doliczy, to mamy nawet poniżej 90%. Wy zmniejszacie budżet na sprawy zagraniczne.

Jestem przekonany, panie ministrze, że MSZ walczyło o większe środki, tak jak pan mówił, że zawsze się MSZ stara, ale limity są niższe, niż byśmy chcieli. To jest pewna naturalna walka między wszystkimi resortami a MF. To jest rzecz znana od wielu, wielu lat. Ale jednak skuteczność macie bardzo, bardzo niską. Niestety taka jest rzeczywistość. Wynika z tych liczb. To jest budżet mało ambitny. To jest budżet prowadzący tak naprawdę do zwijania aktywności międzynarodowej, a nie do jej rozwijania. Mamy prezydencję w przyszłym roku. To jest oczywiście inna część budżetu, ale przecież też MSZ będzie aktywniejsze w tych obszarach. To na liczbach ogólnych.

Co do szczegółów, powiem o kilku przykładach, a myślę, że inni posłowie wskażą dodatkowe. Jest jeden dokument, który budzi szczególnie niepokój, bo do projektu ustawy budżetowej jest zawsze dołączany dokument wskazujący na planowanie wydatków

w układzie zadaniowym. To jest załącznik do ogólnego projektu ustawy budżetowej wynikający z ustawy o finansach publicznych. Każdy obszar działania jest wymierzony jakimś wskaźnikami, w teorii zobiektywizowanymi, w praktyce z tym bywa różnie, ale jest to jakiś miernik pozwalający się zorientować, czy się rozwijamy, czy stoimy w miejscu, czy się zwijamy. To jest załącznik, który nazywa się „Planowanie w układzie zadaniowym”. Funkcja nr 15, poczynając od str. 94, jeśli państwo tym załącznikiem dysponujecie. Zachęcam do zapoznania się z tym. Niezwykle ciekawy dokument, nie tylko w części polityki zagranicznej. Ale w tej części niestety też bardzo ciekawy. Mówię „niestety”, bo te informacje są dość szokujące. W kilku aspektach mamy zastój. Już sprawdzam poszczególne punkty. Mamy zastój na przykład w zakresie: „Stopień realizacji przedsięwzięć rozwojowych oraz promujących demokrację i prawa człowieka”. Wskaźnik bazowy – 96%, planowane wartości na 2025 r. – 93%. Nawet lekki spadek, ale można powiedzieć, że mniej więcej tak samo. Ale na przykład patrzę na dział, również w ramach polityki zagranicznej, „Liczba konsultacji politycznych i ekonomicznych organizowanych przez KPRM dotyczących agendy UE na szczeblu ministra ds. UE”. Znow – to jest polityka unijna. Tym niemniej mieści się to w zadaniach polityki zagranicznej. Liczba bazowa – 94. Też spadek – na 90, w roku, kiedy mamy mieć prezydencję. Przedziwna sytuacja.

Natomiast jeszcze bardziej szokujące jest to, co mamy w części 15.2 – Kształtowanie międzynarodowego wizerunku Rzeczypospolitej Polskiej. Wspieranie rozwoju demokracji i praw człowieka. Tu jest miernik, wybrany przecież przez ministerstwo, a nie narzucony przecież. Liczba pozytywnych relacji medialnych o Polsce inspirowanych działaniami placówek zagranicznych: liczba bazowa – prawie 7800. Tyle było, jak rozumiem, w tym roku czy w latach ubiegłych. Planowany wskaźnik na rok 2025 – 4500. Prawie o połowę mniej. Czy państwo planujecie ograniczyć aktywność międzynarodową placówek w tym zakresie? Na to by wskazywało. Sami przewidujecie, że będzie tego znacznie mniej.

Kolejna rzecz – placówki. To jest rzecz, o której dyskutujemy od wielu miesięcy, bo jest plan otwierania nowych placówek zagranicznych, zapoczątkowany w 2016 r. My otwieraliśmy placówki zamykane wcześniej, za poprzednich rządów, kiedy ambasady były zamykane jedna po drugiej. Rząd Prawa i Sprawiedliwości ten trend odwrócił i placówki były otwierane. Były też plany na kolejne lata. Tymczasem patrzymy, że tutaj nie tylko plan nie jest kontynuowany, ale placówki mają być zamykane. W tym roku trzy mają być zamknięte. Natomiast nie ma żadnych planów co do otwierania nowych. To niestety pokazuje, że się cofamy. Nawet nie stoimy w miejscu, ale się cofamy.

Pamiętam naszą dyskusję budżetową, panie ministrze, rok temu, kiedy deklarowaliśmy – ja osobiście, chyba nawet w tej samej sali siedzieliśmy – pełne wsparcie opozycji dla walki o większy budżet MSZ, bo uważamy, że Polska powinna wydawać więcej na politykę międzynarodową. Zawsze jest tak, że MF chce nam trochę zabrać. Ale skuteczność mierzy się liczbami, w tym przypadku debaty budżetowej. I ta skuteczność – na tym projekcie możemy ocenić – jest niestety bardzo niska. Bardzo żałuję, że tak jest, ale w tej chwili będę rekomendował głosowanie przeciwko temu budżetowi, bo on jest po prostu za mało ambitny w tej części. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Samborski. Potem poseł Drabek.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, mam kilka pytań. Panie ministrze, pragnę zapytać, jakie fundacje i organizacje pozarządowe lub stowarzyszenia są na tak zwanym garnuszku MSZ. To znaczy do których MSZ dopłaca, które w ogóle finansuje całkowicie. Mówię to też w kontekście Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, która niezmiennie trwa na swoim posterunku i która wprowadzała wiele podziałów wśród Polaków na przykład na Litwie. Jeśli MSZ finansuje tę fundację, to czy w tym nowym budżecie również jest to przewidziane? I w jakiej skali? Czy są też inne podmioty, które są finansowane z budżetu MSZ?

Następnie pragnę zapytać, czy jest udział MSZ w finansowaniu TVP Wilno i TVP Polonia. Czy jest to finansowanie i jakie są zależności mediów od swoich darczyńców, czyli od MSZ? Bo na przykład tydzień temu odbyły się wybory na Litwie i TVP Wilno występowało z promocją negatywną. Negatywnie opiniowało polskich kandydatów, panią Ritę Tamašunienę i innych kandydatów z listy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, a TVP Polonia przyjęła pieniądze na spoty wyborcze związku Polaków i nie chciała ich przez długi czas w ogóle wyemitować. Dopiero w ostatnim dniu kampanii po interwencji posła Andrzeja Zapałowskiego puszczono pewną część. Chciałem więc zapytać, czy jest tu jakiś udział finansowy. Czy jako MSZ wspieramy to, finansujemy itd.?

Przewrotnie pragnę zapytać, z której pozycji, panie ministrze, byście sfinansowali takie kuriozalne żądania jak ambasadora, który nie chce zjechać do Polski. Mówi na przykład, że musi dostać kilka milionów złotych. To z czego by pan to proponował sfinansować?

Ostatnie pytanie. Jak jest zamarkowana pomoc finansowa Ukrainie – czy to jest pozycja wprost, czy ona jest pod jakimś innym hasłem? Jaka jest skala tej pomocy? Bo myślę, że to nie są poufne informacje i możemy coś wiedzieć na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Drabek i poseł Przydacz.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, dla mnie zdaniem-kluczem w tym dokumencie, który został przedstawiony Komisji, jest zdanie, które zacytuje: „Wraz z rosnącą pozycją międzynarodową wychodzimy jako państwo poza krąg własnych, wąsko pojętych interesów, aby wspólnie z innymi stawiać czoła globalnym wyzwaniom”. Patrząc na ten budżet, wprost, analizując liczby, widać, że jest to budżet bardzo mało ambitny, jest to budżet źle przygotowany, jest to budżet, który nie zapewni dynamicznego działania Polski na arenie międzynarodowej. To przedstawił pan poseł Jabłoński na liczbach. To pokazuje, że w pewnym sensie w tym jednym zdaniu zawiera się w domyśle to, że Polska rezygnuje z walczenia o własne interesy i oddaje decydowanie o sobie innym krajom. Tego bym sobie absolutnie nie życzył i to jest dla mnie dosyć skandaliczne podejście MSZ do swojego zadania, do swojej misji.

Drugi element, na który zwróciłem uwagę właśnie w budżecie zadaniowym, taki specjalny zabieg. Pytanie, czy to jest dokładnie po to. Czy po to obniża się wskaźniki, współczynniki w budżecie zadaniowym, żeby dzisiaj go przyjąć, a za rok, analizując ten budżet, powiedzieć: wykonaliśmy 120%, 130% planu? Co będzie i tak dużo gorszym wynikiem niż wykonanie budżetu z lat ubiegłych. To jest coś, co się stosuje. Funkcjonując przez wiele lat w samorządzie, widziałem, jak to się robiło. Nie przypuszczałem, że na poziomie tak ważnego ministerstwa jak MSZ chcą państwo użyć tego narzędzia. Najbardziej jaskrawym przykładem jest ten wskaźnik mówiący o notkach pozytywnych w mediach na temat Polski. Z 7800 z groszami zejście we wskaźnikach do 4500. To, co chcecie państwo założyć, to albo faktycznie nie będzie się dobrze mówiło o Polsce na arenie międzynarodowej i nie będziecie państwo wykonywali tych zadań, albo robicie to tylko po to, by za rok powiedzieć: wykonaliśmy 150% czy 130% planu, co i tak będzie gorszym wynikiem niż w latach ubiegłych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Przydacz.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, rzeczywiście w słowach pana ministra to wygląda nieco lepiej, bardziej kolorowo i bardziej optymistycznie niż w liczbach, które dostaliśmy w tabelkach. Patrząc na wydatki ogółem, jednak to państwo nam przedstawia, że nie będzie wzrostu o 103%, ale 92,6%, czyli de facto mniej pieniędzy będzie przeznaczonych na polską politykę zagraniczną. Kiedy się wgryziemy w szczegóły, to patrząc na utrzymanie urzędów naczelnych i centralnych, czyli tak naprawdę MSZ, jednym z niewielu punktów, gdzie wydatki

rosną, są podróże służbowe zagraniczne członków kierownictwa MSZ. Nie wiem, czy takie powinny być priorytety, zwłaszcza że jeśli chodzi na przykład o utrzymanie placówek i zakup środków, usług remontowych, to tutaj spadek jest trzykrotny. Czyli mimo potrzeb – a przecież dyskutowaliśmy o tym wielokrotnie, że polskie placówki potrzebują wsparcia remontowego – tutaj jest obcinka trzykrotnie. To, co rośnie, to podróże zagraniczne.

Przechodzę do tematu bardzo istotnego, czyli punktu pod tytułem „Pomoc zagraniczna”. Co prawda bardzo krótko odpowiadałem za pomoc rozwojową, pomoc zagraniczną, ale muszę powiedzieć, że dość mocno mnie martwi wskazana tutaj przez państwa kwota, która ma spaść de facto do 40%, czyli dwa razy mniej. Rozumiem, że to się może wiązać z faktem przeniesienia kosztów na telewizję Bielsat, ale czy tylko? Czy tylko chodzi o koszty Bielsatu, czy po prostu ograniczacie środki na pomoc zagraniczną? Co w dobie różnego rodzaju kryzysów migracyjnych, tego parcia, napięcia, a także rosyjskich działań dezinformacyjnych, chociażby na kontynencie afrykańskim czy na Bliskim Wschodzie, nie wydaje się mądrym zachowaniem. Wczoraj jeszcze dyskutowałem z politykami związanymi z koalicją rządzącą, którzy domagają się wręcz zwiększenia środków na pomoc rozwojową jako instrument przeciwdziałania presji migracyjnej. Moim zdaniem jest tu temat do dyskusji. Dziwi mnie, dlaczego MSZ potencjalnie chce ograniczać te wydatki.

Ale kluczowa dla mnie sprawa jako dla człowieka zajmującego się polityką wschodnią – co z telewizją Bielsat, panie ministrze, i z jej utrzymaniem? Bo piszecie tu państwo w dokumentach, że przechodzi ona do podpunktu „Kultura”, czyli, jak rozumiem, pod Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Czyli telewizja Bielsat przestaje być finansowana przez MSZ, tym samym przestaje być częścią informacyjnej polityki zagranicznej, tak to ujmę, jaką była przez ostatnie dziesięciolecia, bez względu na rządy. Czy rządziła prawica, czy lewica, Bielsat zawsze był ważnym instrumentem. Wiem, że w ostatnich miesiącach środki były ograniczane. A teraz się okazuje, że przestaje to także być instrumentem polityki zagranicznej, co znów, w dobie potrzeb białoruskiej opozycji, Polaków mieszkających na Białorusi, wydaje się dosyć niebezpiecznym trendem. Bardzo bym więc prosił pana ministra o wyjaśnienie w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej głosów? Jeszcze poseł Fogiel i poseł Konieczny. Proszę.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie ministrze, dokument, z którym się zapoznaliśmy, nie napawa optymizmem, niestety. Nie jest on na tyle ambitny, na ile myślę, że wszyscy tu na tej sali chcielibyśmy go widzieć. Dzisiaj Polska potrzebuje tym bardziej ofensywnej, widocznej i obecnej w wielu miejscach polityki zagranicznej. Mnie szczególnie niepokoi fakt, że to jest pierwszy budżet stworzony przez obecny rząd i już w nim widać w dziale „Polityka zagraniczna” powrót do tego bardzo niepokojącego trendu – wspominał o tym pan poseł Jabłoński – znikają polskie placówki zagraniczne. To samo robił pan minister Sikorski, kiedy był ministrem spraw zagranicznych w poprzednim rządzie Donalda Tuska. Ograniczał polską obecność, ograniczał polskie możliwości dyplomatyczne. Wszyscy wiemy – i wiem, że pan minister pewnie się w sercu ze mną zgadza – że powinniśmy rozbudowywać sieć naszych placówek, a nie je ograniczać. Bo placówkę zlikwidować jest bardzo łatwo, a obudować już nie tak łatwo. To są lata starań i lata pracy. Wiemy. Bo kilka placówek zlikwidowanych poprzednio przez ministra Sikorskiego odbudowywaliśmy w miejscach, gdzie one były kluczowe, niezwykle istotne.

Ale mam taką cichą nadzieję, że może pan minister przynajmniej potrafi nam to nieco osłodzić, bo może nie dopatrzyliśmy się, może to jest coś za coś. Może znika część placówek, a powstaną jakieś nowe. Chciałem zapytać pana ministra, czy są przewidziane w przyszłym roku, w tym budżecie, środki na otwarcie nowych placówek, czy to konsularnych, czy ambasad w krajach, gdzie do tej pory nie było naszej obecności. Czy są może przewidziane pieniądze na to, żeby zakupić siedziby tam, gdzie ich nie mamy, tam gdzie wynajmujemy, albo wybudować nowe. To też jest niezwykle istotne i tak naprawdę każdy rząd powinien dążyć do tego, by ten zasób, również lokalowy, w różnych krajach powiększać. Mam więc nadzieję, że pan minister skorzysta z tej szansy, żeby nam powiedzieć coś optymistycznego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze poseł Konieczny. Proszę bardzo.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję.

Męczyłem o to regularnie poprzedni rząd, więc pomęcę i ten. Chodzi o kwestię pomocy międzynarodowej i współpracy rozwojowej. Chciałbym się przyłączyć do pytania o to, na ile zmniejszenie finansowania dotyczy wyłącznie przeniesienia finansowania Bielsatu, a na ile realnie będą to także cięcia w programach pomocowych. Jestem też przekonany, że te środki i tak są zbyt małe i jeżeli chcemy się troszczyć realnie o bezpieczeństwo polskie w tej trudnej sytuacji międzynarodowej, to tutaj proporcjonalnie niewielkimi nakładami możemy zyskać, jeżeli chodzi o zjednywanie sobie wsparcia wielu krajów i społeczeństw na świecie. Stąd też stałem i stoję na stanowisku, że przewidziane środki są zbyt małe. Chciałbym teraz dopytać, jak realnie te środki na projekty i współpracę międzynarodową, pomoc międzynarodową ogółem się kształtują względem poprzedniego budżetu. Przy założeniu oczywiście, że były bardzo duże zastrzeżenia co do ich wykorzystania przez poprzedni rząd i bardzo duże zastrzeżenia chociażby do realizacji konkursów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze poseł Lubański? Nie. Dziękuję. To już czas na odpowiedź, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, najpierw może sprostuję to, co powiedział pan poseł Jabłoński, jeśli chodzi o ustawę z 2024 r. Owszem, ona była zmieniona in plus, z bardzo prostego powodu – że środki z rezerwy celowej na budowanie ambasady w Berlinie i w Mińsku zostały przeniesione do budżetu i zasiły budżet, w związku z tym my tych środków teraz nie mamy. To jest zmiana księgowa. One były w rezerwie celowej, zostały przeniesione, zwiększyły budżet, ale tych środków już nie ma. W związku z tym porównujemy to, co było, bez środków inwestycyjnych, bo to nie były środki operacyjne. To były środki z rezerwy. To po pierwsze.

Jeśli chodzi o szczegółowe pytania do poszczególnych punktów, to muszę poprosić o możliwość odpowiedzi na piśmie, bo w tej chwili nie mogę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

To może w odpowiedzi na piśmie. Panie ministrze, będę wdzięczny rzeczywiście za wyjaśnienie, bo w każdym z działów jest takie zwiększenie. Tu nie chodzi wyłącznie o środki na budowę ambasad. W każdym z działów, jak się spojrzy na tabelę, było zwiększenie w zmianie planów. Dzięki.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie pana posła Samborskiego – biorąc pod uwagę, że przewidujemy na radio i telewizję nadające za granicą 210 000 tys. zł, to nie ma żadnej obniżki. Utrzymujemy to na poprzednim poziomie. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące fundacji i innej działalności polonijnej, to prosiłbym panią dyrektorkę Wielowiejską o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję.

Przepraszam bardzo, panie ministrze, czyli zostało tylko pytanie, które przechodzi do dyrektorki Wielowiejskiej, tak?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Jeszcze mamy inne pytanie, ale chciałem w kolejności.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

W kolejności jakiej?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

W kolejności zadawania pytań. Ja będę dalej odpowiadał, tylko teraz na to pytanie... Tak sobie zapisałem.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Agnieszka Wielowiejska:

Ja udzielam odpowiedzi na pytania pana posła Samborskiego dotyczące dotacji, których ministerstwo udziela m.in. Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, ale nie tylko, bo oczywiście wszystkie inne instytucje pozarządowe mogą aplikować o te środki. Jeśli chodzi o działalność polonijną, to mamy przewidziane dwa segmenty. Jeden to są dotacje infrastrukturalne, czyli wsparcie dla środowisk polonijnych w zakresie remontów i poprawy infrastruktury budynków, które służą naszym rodakom za granicą. Na ten cel mamy w budżecie przeznaczone 19 300 tys. zł. To jest utrzymany taki poziom, jak był w zeszłym roku. Natomiast na działalność dotacyjną na inne cele w przyszłorocznym budżecie przewidujemy 23 229 tys. zł. Tu będą możliwości aplikowania o środki we współpracy polskich instytucji pozarządowych z instytucjami polonijnymi. Bo jak państwo wiecie, ten mechanizm działa w taki sposób, że partnerem dla MSZ przy podpisywaniu umów musi być podmiot polski. I podmiot polski, czyli polskie instytucje pozarządowe, we współpracy z instytucjami polonijnymi przygotowują projekty, które są składane m.in. do MSZ. To tyle w skrócie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poczekajcie, bo nie możemy tego zamienić... Chciałbym bardzo, żeby opozycja mówiła, ale nie możemy tego zamienić w formę literacką wywiadu czy herbaty. Są zadane pytania, padną odpowiedzi, będzie możliwość dopytania i tyle. Bo jak będziemy tak na bieżąco, to się nie da po prostu. Czyli MSZ kontynuuje odpowiedź. Kogo pan minister dalej wyznaczył?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Może pani dyrektor jeszcze powie na temat finansowania Bielsatu.

Posel Marcin Przydacz (PiS):

Wycofuję pytanie, bo to właśnie o to chodziło.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Dobrze. W takim razie było jeszcze pytanie pana posła Jabłońskiego na temat opinii pozytywnych i negatywnych. To może pani dyrektor by na to odpowiedziała.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Agnieszka Wielowiejska:

W odniesieniu do finansowania polskojęzycznych kanałów, czyli TVP Polonia i TVP Wilno, chciałam tylko powiedzieć, że utrzymujemy to finansowanie na tym samym poziomie jak w zeszłym roku. Nie wiem, czy o to, panie ministrze, chodziło?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Teraz pytanie pana posła Jabłońskiego na temat spadku pozytywnych wzmianek w doniesieniach medialnych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie ministrze, może dla pana byłoby łatwiej, gdybym zrobił trzy minuty przerwy – pan by podzielił te odpowiedzi. Bo boję się, bo nie mamy tak bez limitu czasu. Więc żeby pan zapanował nad tym, kto na co odpowiada, podzielił pytania od posłów. Czyli teraz jest godzina 9:43. O godzinie 9:50 wznowię obrady. Proszę wtedy w ciągu dziesięciu minut odpowiedzieć na pytania posłów. Potem około godziny 10:00 zrobimy głosowanie.

[Po przerwie:]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wznawiam posiedzenie.

Udzielam głosu panu Władysławowi Bartoszewskiemu. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Dziękuję, panie przewodniczący, za przerwę.

W celu kontynuacji obrad chciałem poprosić panią dyrektor z Departamentu Współpracy Rozwojowej, żeby skomentowała kwestię pomocy Ukrainie, pomocy rozwojowej,

o którą było parę pytań, i współpracy rozwojowej. Żeby pani dyrektor zechciała powiedzieć o pomocy zagranicznej i współpracy rozwojowej.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Zuzanna Kierzkowska:

Dziękuję za możliwość... Zuzanna Kierzkowska, Departament Współpracy Rozwojowej MSZ.

Tak jak pan minister polecił, odpowiadam na te elementy pytań czy pytania, które dotyczą współpracy rozwojowej, pomocy zagranicznej oraz wsparcia Ukrainy. Może zacznę od tego, że w budżecie MSZ na współpracę rozwojową zaplanowano środki w wysokości 173 500 tys. zł. Ta kwota w tym sensie jest nieco niższa w stosunku do roku ubiegłego, że te 40 000 tys. zł zaplanowane na współpracę z redakcją białoruską zostało przeniesione do działu dotyczącego kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Jednocześnie departament wykorzystuje fundusze, które znajdują się w rezerwie celowej budżetu państwa na współpracę rozwojową. O tym warto przypomnieć. Ta rezerwa służy finansowaniu działań rozwojowych realizowanych we współpracy przy wsparciu organów administracji publicznej, organów administracji rządowej. Ta rezerwa to jest nieco ponad 34 000 tys. zł. Wsparcie dla Ukrainy pozostaje naszym absolutnym priorytetem. W ramach działalności MSZ i mojego departamentu te działania koncentrują się przede wszystkim na odbudowie infrastruktury edukacyjnej i medycznej, na działaniach, które służą modernizacji państwa, wzmocnieniu ukraińskich samorządów oraz tych reform, które służą przyszłemu członkostwu Ukrainy w UE.

Działania rozwojowe wspierające współpracę z krajami rozwijającymi się, a przede wszystkim z naszymi krajami partnerskimi priorytetowymi, realizowane są w różnej formie. To są przede wszystkim dotacje celowe przekazywane organizacjom pozarządowym, z którymi realizowany jest cały szereg inicjatyw pomocowych, zarówno o charakterze rozwojowym, jak i o charakterze humanitarnym, ale także finansowanie współpracy z Fundacją Solidarności Międzynarodowej, z Krajową Szkołą Administracji Publicznej, która wdraża program „Akademia administracji publicznej Partnerstwa Wschodniego”. Te środki, którymi dysponuje MSZ na współpracę rozwojową, służą także udzielaniu pomocy rozwojowej we współpracy z organizacjami międzynarodowymi. Oczywiście chodzi w zasadniczej mierze o Organizację Narodów Zjednoczonych, jej wyspecjalizowane agendy, zarówno rozwojowe, jak i humanitarne. Środki te służą także dofinansowaniu na przykład kształcenia w Kolegium Europejskim w Natolinie czy chociażby realizacji mniejszych inicjatyw rozwojowych przez polskie placówki zagraniczne.

Jeśli chodzi o wskaźniki, o których państwo wspominaliście w kontekście budżetu zadaniowego, to one nie zmieniają się w istotnej mierze w stosunku do tego, co miało miejsce w roku 2023. Pewne różnice mogą wynikać z samej metodologii tworzenia tych wskaźników oraz faktu, że – tak jak wspomniałam na początku – uwzględniamy, mówiąc o współpracy rozwojowej, także działania w ramach tej rezerwy, a to nie jest uwzględnianie w pewnym momencie tworzenia tych przymiarek do wskaźników w budżecie zadaniowym. To tyle w odpowiedzi na pytania. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

W takim razie, panie przewodniczący, jeśli można, to poproszę pana dyrektora, który się zajmuje inwestycjami, żeby powiedział coś na temat wydatków na remonty.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora kierujący Biurem Inwestycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych Piotr Chodorek:

Dzień dobry. Piotr Chodorek, zastępca dyrektora w Biurze Inwestycji MSZ.

Na pytanie pana posła Przydacza i pana posła Fogla o kwestie remontowe, zakupu nieruchomości, budowy mogę powiedzieć, że oczywiście w tym roku zgodnie z harmonogramem kończymy realizację ambasady w Berlinie. Do końca roku placówka zostanie

przeprowadzona do nowej siedziby. W przyszłym roku – zakładamy, że do końca trzeciego kwartału – powinniśmy oddać budynek w Mińsku do użytkowania. Na chwilę obecną nie odnotowujemy jakichś istotnych opóźnień względem przyjętego harmonogramu.

Kolejnym dużym zadaniem, które planujemy w przyszłym roku, jest inwestycja w Waszyngtonie związana z poprawą warunków pracy naszych dyplomatów i nowa siedziba urzędu. To będzie inwestycja przewidziana na najbliższe trzy, cztery lata. Jeżeli chodzi o kwestie obniżenia budżetu na remonty, to chciałbym tylko wyjaśnić, że w 2024 r. ten budżet był w wysokości 74 00 tys. zł, ale jest to wyjątek. Wcześniej to były kwoty dwa razy mniejsze. Tak naprawdę więc w przyszłym roku te 38 000 tys. zł to jest kontynuacja bieżącej obsługi i remontów naszych nieruchomości. Za to bardzo duży nacisk kładziony będzie na zadania inwestycyjne. Planujemy tu całą serię średniej i dużej skali inwestycji związanych ze zmianami siedzib placówek. Właśnie będziemy zaczynali adaptację nowej siedziby w Kantonie. W przyszłym roku przymierzamy się, a tak naprawdę wejdziemy w fazę operacyjną zmiany siedziby stałego przedstawicielstwa przy ONZ w Nowym Jorku. To będą dosyć duże zadania, które będą angażowały zespół inżynierów MSZ, jeżeli chodzi o placówki zagraniczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, kto jeszcze? Pan minister.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

To ja może odpowiem najpierw na pytanie pana posła Fogla na temat zlikwidowanych trzech ambasad. To jest nie całkiem tak, panie pośle. Z całkiem prostego powodu. To są palcówki w Wiedniu, w Rzymie i jeszcze w trzecim miejscu, o którym za chwilę. W Rzymie sytuacja polega na tym, że nasze przedstawicielstwo przy FAO, czyli Food and Agriculture Organization, zostało przeniesione do budynku ambasady i ono dalej funkcjonuje. To nie jest tak, że ambasada została zmieniona. W Wiedniu mieliśmy kiedyś sytuację, że stała misja przy OBWE i stała misja przy ONZ w Wiedniu była w jednym budynku. Potem zostały przeniesione do dwóch budynków, a teraz wróciły do jednego. Z tego nie wynika, że jedna z nich została zlikwidowana, tylko że jeden budynek został zlikwidowany. A to jest co innego.

Jeśli chodzi o Sudan, to bardzo przepraszam, panie pośle, ale nie jesteśmy w stanie utrzymywać ambasad w Sudanie w stanie wojny. Pani kandydatka do ambasady w Egipcie o tym zresztą mówiła, że Egipt będzie prowadził Sudan, bo inaczej się nie da. Bo mamy wojnę w Sudanie Południowym. To jest kwestia oczywista.

Jeszcze tylko jedna uwaga na temat nieruchomości w Waszyngtonie. Tak się składa, że złożyliśmy trzy wnioski w ramach walki o pieniądze z Ministerstwa Finansów o zwiększenie stanu osobowego o 52 etaty. Dwa takie wnioski. Suma nie jest przerażająca. To jest 12 000 tys. zł. Ministerstwo Finansów nam odmówiło. Zwróciliśmy się o relokację nieruchomości w Waszyngtonie w lepsze miejsce i tutaj na razie sprawa jest w zawieszeniu, ale nie wygląda najlepiej. W związku z tym jeżeli członkowie Komisji mają możliwości interpelacji do Ministerstwa Finansów w tej materii, to bardzo to będzie miło przyjęte przez MSZ.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że to w przekonaniu ministra i ekipy MSZ wyczerpuje zakres odpowiedzi na pytania? Teraz zrobię jeszcze sesję dopytek i później przeprowadzimy głosowanie. Do dopytki zgłosił się jeszcze pan poseł Fogiel, Sellin i Jabłoński. Proszę, poseł Sellin. Teraz odwrotnie.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Chciałem dopytać o dwie rzeczy, bo dla mnie trochę zaskakująca jest informacja, że telewizja Biełsat, która funkcjonuje od siedemnastu lat i zawsze była finansowana przez MSZ, i była jednak instrumentem do prowadzenia pewnych elementów polityki zagranicznej państwa polskiego w stosunku do tak trudnego i ważnego dla nas sąsiada, jakim jest Białoruś pod reżimem, który tam jest, zostaje przeniesiona do działu kultura

i dziedzictwo narodowe. Pracowałem w MKiDN przez dziesięć lat i wiem, że to jest resort, który zajmuje się promocją kultury polskiej i dziedzictwa narodowego polskiego w kraju i za granicą. Tymczasem Bielsat zajmuje się przekazywaniem informacji do żyjącego w ciężkim reżimie społeczeństwa białoruskiego, prawdziwej informacji na temat tego, co się dzieje w świecie i w ich kraju, i promowaniem kultury i języka białoruskiego. Nigdy MKiDN nie zajmowało się promowaniem kultury i dziedzictwa innego niż polska kultura i polskie dziedzictwo. Chciałem zapytać o rozmowy na ten temat między MSZ a MKiDN. Czy rzeczywiście MKiDN to zadanie przejmuję.

O drugą rzecz chciałem zapytać. Pan minister Bartoszewski powiedział, że to zwiększenie budżetu w tym roku wynika z tego, że dotacja celowa na ambasadę w Berlinie i w Mińsku to jest zwiększenie o 10%. Z 3 223 000 tys. do 3 586 000 tys. zł. Czy rzeczywiście przeznaczono na Berlin i Mińsk 363 000 tys. zł w tym roku?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję.

Poseł Fogiel.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kilka dodatkowych pytań. Jeśli chodzi o Waszyngton, rozumiem, że na razie, o czym mówił pan dyrektor, jest plan remontu, aczkolwiek pan minister wspomniał o relokacji tej placówki. Czyli mam rozumieć, że taki jest plan? Jeżeli taki jest plan, to ja bym akurat zachęcał do tego, żeby ta ambasada, mimo że nieco oddalona od samego centrum, została tam, gdzie jest. Wiem, że remont takiego budynku jest nieco droższy, ale to jest historyczny budynek. Polska ambasada w Waszyngtonie jest w tym budynku od 1919 r. Kiedy tylko odzyskaliśmy niepodległość, budynek zakupiony przez księcia Lubomirskiego, подарowany następnie czy sprzedany za jednego dolara państwu polskiemu, zawsze był miejscem, gdzie rezydował polski ambasador. To jest historyczne miejsce, gdzie początkowo ambasady były lokowane. Ja bym bardzo mocno zachęcał, żeby się stamtąd nie wynosić.

Co do przedstawicielstwa przy ONZ – usłyszeliśmy, że są plany, ale bez szczegółów. Rozumiem, że chodzi o zakup czegoś. Bo nasze przedstawicielstwo teraz tam jest, wynajmuje chyba dwa piętra w biurowcu, z czego jedno było w remoncie, jak ostatni raz byłem w Nowym Jorku. Jaki jest plan co do ONZ? Czy przenosimy się do innego biurowca? Oczywiście docelowo wszyscy chcielibyśmy mieć taki dom turecki jak Turcja, ulokowany dosłownie naprzeciwko ONZ. Jakie tam są plany?

Co do łączenia placówek czy siedzib, o którym mówił pan minister, chciałbym dopytać, czy stan etatowy tych łączonych placówek zostaje taki sam, czy się zmienia. Jeśli chodzi o Sudan, to oczywiście rozumiem, ale czy w związku z tym – bo z kolei domyślam się, że nie cała obsada ambasady w Sudanie idzie do Egiptu, jeżeli to będzie kraj dodatkowej akredytacji – co proponuje MSZ w zamian? Docieram w ten sposób do pytania, które zadawałem, ale na które nie usłyszałem jeszcze odpowiedzi – czy planujemy otwarcie nowych placówek w tym roku?

A jeszcze à propos Sudanu – skoro likwidujemy Sudan, to może uruchomimy w końcu Kigali. Kilka lat starań. Rwanda otworzyła placówkę w Polsce, umowa była, że my otwieramy placówkę w Rwandzie. Tam jest wszystko gotowe, tylko trzeba ją uruchomić.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję.

Ja się w pełni przyłączam do postulatów pana posła Fogla, dlatego że to jest właśnie jeden z przejawów...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Przepraszam, ja tylko poproszę kluby, żeby dały znać swoim posłom, że za chwilę będzie głosowanie.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Rwanda to jest państwo, które w ostatnim czasie bardzo mocno zwiększyło swoje znaczenie, także w polityce bezpieczeństwa. Jest jednym z państw, które stabilizuje sytuację zwłaszcza w Afryce Wschodniej, ale nie tylko. My też bardzo mocno zintensyfikowaliśmy relacje z Rwandą. Oni mają ambasadę w Warszawie, my poczyniliśmy przygotowania. Ambasada została formalnie otwarta. Na początku tego roku dostałem odpowiedź na interpelację, że następuje coś, co państwo nazwaliście urealnieniem tej placówki. To jest kompletnie sprzeczne z rzeczywistością. Urealnieniem byłoby właśnie jej otwarcie i wzmocnienie, bo to jest miejsce, które będzie niezwykle istotne, także z punktu widzenia, powiedziałbym, bardziej geopolitycznego w Afryce. Zachęcam do tego, żeby wrócić do planów takich, jakie były co do Kigali. Co więcej, co do pozostałych placówek. Chartum oczywiście jest trudny przez sytuację obiektywną i tu nawet mogę potwierdzić, że to jeszcze za poprzedniego rządu została podjęta decyzja o wstrzymaniu działań z uwagi po prostu na wojnę domową. Trudno to inaczej określić. Ale, panie ministrze – i pan o tym świetnie wie – jest w MSZ notatka decyzyjna chyba jeszcze z 2021 r., w której zapisane są plany otwierania kolejnych placówek w Afryce. W zależności oczywiście od sytuacji. Ale tam jest mowa na przykład o Ghanie, o Wybrzeżu Kości Słoniowej, o Zimbabwie, o Namibii potencjalnie. Oczywiście w kolejnych latach. Tylko że te kolejne lata mijają, nadchodzi kolejny rok budżetowy i my nie tylko zamykamy, łączymy – zaraz, mam nadzieję, usłyszymy, jakie są szczegóły – ale właśnie nie otwieramy następnych placówek. Dlatego mówię, że się cofamy w tym zakresie. To jest błąd. Dlatego to jest mało ambitne. Rzecz pierwsza.

Rzecz druga. W trakcie przerwy rozmawiałem z panią dyrektorką departamentu dyplomacji publicznej i kulturalnej, ale byłbym wdzięczny, gdyby jednak ta odpowiedź padła do protokołu. Wskaźnik w budżecie zadaniowym liczby pozytywnych publikacji o Polsce inspirowanych przez placówki – a na tym właśnie polega dyplomacja publiczna i kulturalna, że placówki podejmują takie działania – ma spadek do minimum, do 4500. To jest spadek szokujący, prawie o 50%. Podobno są jakieś rezerwy celowe i mają na to być jakieś inne środki, ale będziemy wdzięczni za wyjaśnienie, na czym to polega, z czego ten spadek ma wynikać i jak on będzie uzupełniany. Chyba że to jest celowe, żeby potem było 130% normy.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Słuchajcie, Komisja... Przecież nie jesteście nowi wszyscy państwo. Wiadomo, że każdy chce jeszcze dopytać, ale to nie jest ta forma literacka. Tu się zadaje pytanie, ktoś odpowiada, można jeszcze dopytać, ale międlenie tego samego nie ma sensu. Ale nie bierzcie tego po złości. Rozejrzyjcie się nawet po swoich koleżankach i kolegach. Też są zirytowani. Nie ma co międlić słomy. Ja wtedy muszę odbierać głos, a tego nie lubię.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Paweł, bo ty jesteś ciągle w pośpiechu.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

A tylko wy dwaj macie czas, żeby sobie pogadać.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Nie. Ja też mam komisję za chwilę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To w takim razie... Słuchajcie, naprawdę, proszę bardzo o zadanie konkretnych pytań. Jest odpowiedź, daję możliwość na dopytkę i już nie róbmy z tego gawęd dziadka. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowny panie przewodniczący, szybka odpowiedź. Po pierwsze, w Kigali jest placówka. Mamy jednego pracownika, który nie ma budynku, ale jest placówka. To po pierwsze.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panowie, Komisja jest.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Po drugie, jeśli chodzi o...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Umówcie się z panem ministrem na herbatę, to sobie tak pogadacie.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Zapraszam na kawę. Po drugie, jeśli chodzi o sprawy etatów, to w Wiedniu po połączeniu dwóch osobnych placówek przy OBWE i ONZ nie straciliśmy ani jednego pracownika. W Rzymie odeszła część obsługi administracyjnej, natomiast żaden pracownik merytoryczny nie został skreślony z naszej listy, w związku z tym kompletnie się nie zmieniło. Co do spadku tych wzmianek, panie pośle Jabłoński, to nie jest wynik aktualny, tylko to jest minimum, poniżej którego te wzmianki spaść nie mogą. W związku z tym one znacząco wzrosną w 2025 r. w związku z naszą prezydencją i mogą drastycznie przekroczyć tę liczbę. Czyli to jest raczej druga wersja...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, proszę o ciszę, bo już w ogóle...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Chcecie wykonać 130% normy. Rozumiem.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Pewnie tak będzie. Ale w następnym roku z kolei spadnie.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

To ustalcie minimum na zero – to nie spadnie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie ministrze, zaraz odbiorę wszystkim głos i przejdę do głosowania. Umówcie się na herbatę. Proszę wysłuchać pytań, zanotować... Panie pośle, nie udzielam panu głosu. Zdecydowanie nie udzielam. Proszę zanotować pytania, odpowiedzieć precyzyjnie na pytania i nie wchodzić w dialog. Posiedzenie Komisji nie jest...

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Posiedzenie Komisji nie jest od tego, żeby wchodzić w dialog.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie jest od tego, żeby wchodzić w dialog.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Po co jest ta Komisja? To zamknijmy dyskusję i przejdźmy do głosowania. Przegłosujemy tak, jak chcecie.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Panie przewodniczący, jedna tylko odpowiedź. Prosiłbym panią dyrektor o odpowiedź na pytanie pana posła Sellina na temat przenoszenia Białorusi do kultury.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czy to już będzie wszystko ze strony pana ministra? Czy pan ma jeszcze coś do powiedzenia na pytania od posłów, panie ministrze? Później udzielię głosu...

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Na to pytanie odpowie pan dyrektor, który się zajmuje inwestycjami.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale na które pytanie?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Na pytanie, czy 300 000 tys. zł poszło na ambasadę w Rzymie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Czyli komu jeszcze mam udzielić głosu?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Dwóm osobom.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

A jeszcze moje pytanie o Waszyngton i ONZ.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panowie, bo przerwę rozmowę, naprawdę. Dla waszego dobra chcę się dowiedzieć od ministra, kto będzie odpowiadał w kolejności, i ustalić, żeby były precyzyjne odpowiedzi na pytania. Panie ministrze, kto jeszcze będzie odpowiadał?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Panie przewodniczący, dwie osoby. Pani dyrektor na temat Białorusi...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Która pani dyrektor? Jak pani dyrektor się nazywa?

Kierująca Departamentem Komunikacji Strategicznej i Przeciwdziałania Dezinformacji Międzynarodowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Katarzyna Szaran:

Katarzyna Szaran, Departament Komunikacji Strategicznej.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Pani dyrektor Szelaż. Po pani dyrektor Szelaż?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Szaran.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Pani dyrektor Szaran, tak.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

I pan dyrektor Chodorek.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

I pan dyrektor Chodorek. Pani dyrektor Szaran, proszę bardzo.

Kierująca departamentem MSZ Katarzyna Szaran:

Bardzo dziękuję.

Odpowiadając na pytanie o Białoruś – mówimy o telewizji Bielsat i wsparciu MSZ dla telewizji. Środki zostają te same. Przeniesienie po prostu wynika z tego, że z pomocy rozwojowej przenosimy do działu, który oczywiście jest nazwany działem: kultura i dziedzictwo narodowe, ale rozdział: działalność radiowa i telewizyjna. Wszystko zostaje w MSZ.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jasne. Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor.

Zastępca dyrektora kierujący biurem MSZ Piotr Chodorek:

Dziękuję.

Na pytanie pana posła Sellina o dokładne kwoty udzielimy odpowiedzi na piśmie, dlatego że nie chcę się pomylić. Uruchamiamy kolejne transze tej rezerwy. One tak naprawdę są zarówno w przypadku Mińska, jak i Berlina uruchamiane co miesiąc w porozumieniu z MF. Żeby podać precyzyjne dane, to odpowiemy na piśmie.

A na pytanie pana posła Fogla o ONZ – wynajmujący rozwiązał nam umowę najmu w związku ze zmianą przeznaczenia budynku. Ma z budynku biurowego stać się budynkiem mieszkalnym, w związku z tym zmieniamy siedzibę. Będzie to biurowiec, będzie to najem i będzie to bliżej siedziby ONZ.

Jeżeli chodzi o pytanie o Waszyngton, nasza historyczna siedziba jest bez wątpienia przepiękną nieruchomością, ale nie odpowiada potrzebom biurowym, nie spełnia warunków do odpowiedniej oprawy reprezentacyjnej. Patrząc na to, jakimi nieruchomościami będziemy dysponowali w najbliższym czasie w Berlinie, ale również chociażby w Mińsku, wydaje nam się, że nieruchomość w Waszyngtonie również powinna spełniać podobne standardy – i takiej nieruchomości będziemy szukali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Dobrze, że pan użył słowa „wydaje się”, bo myślę, że ta sprawa faktycznie powinna być jeszcze dobrze przeanalizowana. Coś do tego chciał dodać pan minister Rau? Nie.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale da się to w formę literacką pytania zamknąć?

Posel Zbigniew Rau (PiS):

Jeśli mogę, panie przewodniczący, mam krótkie pytanie...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

...wymagające bardzo krótkiej odpowiedzi, więc nie będę nawiązywał do tej formuły, którą pan był uprzejmy zarysować i skrytykować. Mam pytanie bezpośrednio do pana ministra. Czy w związku z tym, że obecny rząd, zarówno pan premier Tusk, jak i przede wszystkim pan minister Sikorski, wskazuje na konieczność i niezbędność radykalnej dyskontynuacji polityki zagranicznej uprzedniego rządu, państwo mają już zarysowany plan likwidacji placówek zagranicznych, zarówno ambasad, jak i przedstawicielstw przy organizacjach międzynarodowych? Jeśli tak, to bardzo bym prosił o wskazanie tych miejsc. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, krótka odpowiedź na pana pytanie jest: nie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Ja cały czas nie dostałem odpowiedzi na moje pytanie.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Trudno. Nic na to naprawdę nie zrobię.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Ale dwa razy pytałem, jakie nowe placówki planujemy w przyszłym roku.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Zamykam dyskusję.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Nie ma planów na otwieranie nowych placówek w przyszłym roku.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję. To właśnie chciałem usłyszeć.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wiem. Panie pośle, ale pan też był przewodniczącym Komisji. Nie da się prowadzić Komisji tak, żeby zadający pytanie oceniał, czy jest w pełni usatysfakcjonowany, i dziesięć razy do tego wracał.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Panie przewodniczący, byłem. Nie narzucam mojego sposobu przewodnictwa, ale prowadzenie Komisji kurczalopkiem też nie jest poważne.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania. Proszę sprawdzić, czy macie państwo sprawne karty, czy maszynki wam działają. Działają? Dobrze. Panowie...

Poddam teraz pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2025 (druk nr 687) w zakresie części budżetowej 45... Niech oni się uciszą. Ale oni w ogóle wiedzą, co się dzieje? Potem się okaże, że karta nie działa. Poseł Przydacz. Panie pośle, zaraz już pan dokończy, zaraz pan opowie.

Kto jest za? Głosujemy. Nie działa. Kto te maszynki zamówił do Sejmu, to... No nie działa. Dobra. Kto za? Kto przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie.

Proszę o opublikowanie wyników. Za – 15, przeciw – 12, nikt się nie wstrzymał. Jest pozytywna opinia Komisji.

Zanim zamknę głosowanie, jeszcze do posła Fogla i do posła Jabłońskiego. Jak sobie chcecie pogadać, to ja naprawdę zapraszam pana ministra na kawę, tylko nie róbcie tego na Komisji.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Panie przewodniczący, to ja mam propozycję. Jeżeli panu się spieszy, to ma pan czterech wiceprzewodniczących. Każdy z nich może prowadzić obrady, jeżeli pan nie ma czasu dla nas.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Komisja to nie jest forma literacka, tylko forma parlamentarna, panie przewodniczący. To jest forma służąca dyskusji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jeszcze poseł, który będzie referował. Patrzą – może poseł Krzakała. Panie pośle?

Poseł Marek Krzakała (KO):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Nie ma sprzeciwu.

Zamykam posiedzenie Komisji.